

# Gabriel Brzask, Stary człowiek

Na pozór chyba jest ok ,  
lecz nie pewność ogarnęła mnie  
i jestem tu.

Powoli stawiam każdy krok,  
cichutko niczym mysz lub ktoś,  
kto nie chce nic.

I nikt nie poznał moich trosk,  
bo nie chciałem aby poznał ktoś,  
kto jest mi zły,  
bo na pozór chyba jest ok,  
lecz myśl ta onieśmiela mnie,  
co robię tu.

Stoję pod twoim oknem i trwam.  
Niewyobrażalnie moknę,  
bo wszystkie łzy co były,  
wyplakuje teraz świat.  
Stoję tu i jestem sam.

Jestem pod twym domem tu,  
jakiś czas i jak ten głupi tchórz,  
nie wiem co  
odpowiem gdy zapytasz mnie,  
co tu robię i dlaczego w deszczu stoję  
Otóż, to nie jest deszcz, a krople łez  
tych co płaczą przeze mnie,  
tak mi wstyd.  
Zostawiłem swój dom  
z ogrodem i ją i być chcę z tobą...  
...dlatego...

Stoję pod twoim oknem i trwam.  
Niewyobrażalnie moknę,  
bo wszystkie łzy co były,  
wyplakuje teraz świat.  
Stoję tu i jestem sam.

Stoję pod twymi drzwiami i łkam.  
Już nie jesteśmy tacy sami,  
bo za nami całe życie czasu szmat.  
Nie jesteś ta sama.  
Ja nie jestem ten sam.